

**O kondycji firm MŚP w czasie pandemii, Polskiej Strefie Inwestycji i sytuacji na rynku inwestycyjnym rozmawiamy z Markiem Michalikiem, prezesem Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej**



Marek Michalik Prezes Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej fot. mat. prasowe

**W marcu wszyscy się na chwilę zatrzymaliśmy przez Covid-19. Prognozy gospodarcze nie były zbyt optymistyczne. Najczarniejszy scenariusz rysował się dla firm z sektora MŚP, a takie w Łódzkiej Strefie funkcjonują. Po tych ośmiu miesiącach możemy powiedzieć, że sobie poradziły?**

**Marek Michalik:** Nie tylko poradziły, ale wiele z nich ma interesujące plany inwestycyjne. Covid nie zatrzymał Łódzkiej Strefy ani jej inwestorów. Mało tego, przyciągnęliśmy już w tym roku 23 nowe inwestycje na kwotę blisko miliarda stu milionów zł. Firmy, które do nas dołączyły planują zatrudnić blisko 450 osób. Wśród nich jest aż 13 z sektora MŚP.

**To wynik dużo gorszy niż w zeszłym roku, gdy pandemii nie było?**

To może być zaskoczenie, ale lepszy o jedną inwestycję. Także zupełnie nie możemy mówić o zastoju inwestycyjnym w Łódzkiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej, a wręcz przeciwnie. Wypadamy obecnie najlepiej na tle wszystkich stref w Polsce. Bardzo optymistycznie patrzymy w przyszłość, bo prowadzimy aktualnie rozmowy z kilkoma kolejnymi firmami zainteresowanymi ofertą strefy i to może być naprawdę dobry rok. Może nawet lepszy niż poprzedni, a 2019 był dla Łódzkiej Strefy rekordowy, bo zakończyliśmy go powitaniem 34 nowych firm.

**Wśród potencjalnych inwestorów znajdziemy także firmy**

## **MŚP, czy to raczej duże firmy złapały inwestycyjny oddech?**

To właśnie mikro, małe i średnie firmy zaczynają dominować w statystykach. Ten trend się pojawił po wprowadzeniu Polskiej Strefy Inwestycji, czyli gdy cała Polska stała się strefą. Decyzja rządu o uwolnieniu wielu terenów inwestycyjnych dała zastrzyk energii do działania właśnie firmom MŚP. Przed zmianą przepisów, czyli przed 2018 r. ich inwestycje stanowiły około 30 proc. wszystkich inwestycji w ŁSSE. W ubiegłym roku już 50 proc., a w tym roku już prawie 60 proc.



**Chyba macie Państwo wyjątkowy dar przekonywania, bo**

## **nastroje firm MŚP, w wielu badaniach opinii robionych w czasie pandemii pokazywały, że ostatnią rzeczą, jaką firmy brały pod uwagę to wydawanie pieniędzy na inwestycje...**

Myślę, że dobrze przepracowaliśmy okres przed lockdown'em. Odwiedziliśmy kilkadziesiąt gmin położonych na terenach, którymi jako strefa zarządzamy. Najważniejszy w naszej pracy jest kontakt z przedsiębiorcami. Chcemy do nich dotrzeć z informacją, że inwestowanie w Łódzkiej Strefie się opłaca, a droga do wydania decyzji o wsparciu jest krótka. Czasami wystarczy zainwestować 200 tys. zł by dostać ulgę w podatku, czyli nie jest to tylko mechanizm dla dużych firm. Można to zrobić na dowolnej nieruchomości, a nie jak kiedyś, tylko w wyznaczonych strefach. Mechanizm wsparcia jest prosty i bardzo dla firm korzystny. Patrząc na naszych nowych inwestorów i na ich plany rozwoju widać, że są to przemyślane działania. Każdy teraz w takich ruchach inwestycyjnych wlicza ryzyko covidowe.

## **O jakich firmach mówimy? Jakie branże reprezentują?**

wszystkie branże mogą liczyć na ulgę w podatku za inwestycję w myśl przepisów ustawy. Przywitaliśmy w tym roku w strefie producentów tekstury falistej, firmy z branży farmaceutycznej, papieru dekoracyjnego, maszyn rolniczych, tworzyw sztucznych, czy producenta masek filtrujących – firmę Oxyline z Pabianic. W przypadku tej ostatniej firmy pandemia bardzo przyspieszyła ich rozwój. Wzrost zamówień był tak duży, że moce linii produkcyjnych okazały się niewystarczające. W ogóle przemysł tekstylny bardzo zyskał w czasie pandemii.

## **A jakie branże straciły? Jak sobie poradziły w sytuacjach kryzysowych, czy mogły liczyć na wasze wsparcie?**

Właściwie już w marcu uruchomiliśmy dla przedsiębiorców Strefę Wsparcia, czyli szereg działań ich wspierających. Zaczynając od dofinansowania dla startupów, czyli także firm MŚP na tworzenie innowacji do walki z rozprzestrzenieniem się Covid-19. Przeznaczaliśmy na ich wsparcie blisko 1,5 mln zł. Z pomysłami zgłosiło się ponad sto startupów, a wybraliśmy 10 najlepszych propozycji na innowację. Przenieśliśmy naszą ofertę inwestycyjną i spotkania z przedsiębiorcami całkowicie do online'u. Nabory do programu bonowego, w którym dofinansowujemy szkolenia pracowników firm z sektora MŚP również przeprowadzaliśmy całkowicie online. I przede wszystkim zorganizowaliśmy serie webinarów, szkoleń, ale także uruchomiliśmy specjalną infolinię, gdzie przedsiębiorcy mogli zapytać ekspertów z różnych dziedzin o mechanizmy wspierające ich w czasie pandemii. Najbardziej szczegółowo nasi eksperci z firmami omawiali warunki i procedury dotyczące skorzystania z tarcz antykryzysowych.

## **Po mechanizmy pomocy rządowej takie jak wspomniane tarcze, chętnie sięgali przedsiębiorcy ze strefy?**

że największym zainteresowaniem cieszyło się zwolnienie ze składek ZUS i dofinansowanie pensji. To akurat pokrywa się, z ogólnymi badaniami opinii firm, gdzie właśnie aż 77 proc. zapytanych przedsiębiorców wskazało na mechanizm zwolnienia z płacenia składek. Bez wątpienia tarcze antykryzysowe zapobiegły upadkowi wielu firm z sektora MŚP i to przedsiębiorcy mówią otwarcie. Nikt nie był całkowicie gotowy na taką nadzwyczajną sytuację. Lepiej radziły sobie duże firmy, które są bardziej odporne na wahania rynkowe i także na takie kryzysowe sytuacje. Natomiast musimy pamiętać, że są to naczynia połączone. Gdyby z rynku zaczęły znikać firmy MŚP, które bardzo często są dostawcami dla dużych firm, mogłoby się to skończyć katastrofą, zerwaniem łańcuchów dostaw,

Covid nas nie zatrzymał – Łódzka Specjalna Strefa Ekonomiczna

całkowitym zahamowaniem gospodarki, wysokim bezrobociem. Takiej sytuacji nie mamy, więc możemy powiedzieć, że z kryzysu wyszliśmy obronną ręką.

Dziękujemy za rozmowę